

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 września 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że ze złożonego oświadczenia powoda wynika, iż pozostaje on we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną oraz małoletnią córką. Powód jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 53,40m<sup>2</sup> o wartości około 200.000 zł, garażu o powierzchni 14,6 m<sup>2</sup> o wartości około 25.000 zł oraz samochodu osobowego marki T. (...) o wartości około 25.000 zł. Powód posiada również oszczędności w kwocie 22.000 zł oraz akcje pracownicze pozwanej spółki. Miesięczny dochód rodziny powoda wynosi około 9.200 zł netto, a miesięczne koszty związane z utrzymaniem wynoszą ponad 6.000 zł.

Sąd meriti przytaczając treść art. 13 ust 1, art. 35. ust.1, art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych z sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2014.1025) wskazał, że kwestionowane wypowiedzenie umowy o pracę, wymagające podjęcia przez powoda czynności połączonych z kosztami sądowymi z pewnością było dla niego nieoczekiwane. Niemniej jednak w ocenie Sądu analiza złożonego przez powoda oświadczenia prowadzi do wniosku, że sytuacja materialna i rodzinna powoda pozwala mu na uiszczenie kosztów sądowych (na obecnym etapie postępowania opłaty od pozwu), bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Wprawdzie miesięczne koszty ponoszone w związku z utrzymaniem mieszkania i rodziny wynoszą około 6.000 zł, niemniej jednak nie przekraczają one miesięcznych dochodów powoda i jego małżonki, wynoszących łącznie około 9.200 zł. Powoda nie obciąża konieczność spłaty kredytów, co więcej, posiada on oszczędności w kwocie 22.000 zł. Nadto powód do 30 listopada 2014 roku ma zapewnione dochody, bowiem do czasu ustania stosunku pracy będzie otrzymywał wynagrodzenie za pracę. Powód wskazał, iż z oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym będzie utrzymywał się po utracie pracy. Opłata od pozwu stanowi niespełna 1/3 kwoty oszczędności, w związku z czym po uiszczeniu kosztów sądowych powodowi pozostaną środki na utrzymanie po zakończeniu stosunku pracy. Wysokie kwalifikacje i doświadczenie powoda uzasadniają przekonanie, że po ewentualnym ustaniu zatrudnienia, będzie w stanie poradzić sobie na rynku pracy. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że planowanie wydatków bez uwzględnienia obowiązku wniesienia opłaty sądowej jest naruszeniem równowagi w traktowaniu swoich powinności finansowych, a strona która w ten sposób realizuje swoje zobowiązania nie może skutecznie podnosić, że nie jest w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla niej samej i jej rodziny. Instytucja zwolnienia od kosztów nie służy utrzymaniu dotychczasowego poziomu życia. Strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne. Niemożność poniesienia kosztów sądowych musi mieć charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu, a zatem przykładowo: niespodziewana strata całego majątku życiowego, długotrwałe ubóstwo czy długotrwały brak zatrudnienia, itp.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że realne możliwości finansowe powoda pozwalają mu na pokrycie w całości opłaty od pozwu bez uszczerbku dla koniecznego dla utrzymania siebie i rodziny.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości pełnomocnik powoda.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił dowolną ocenę dowodów dotyczących sytuacji majątkowej i osobistej powoda i w konsekwencji błęd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód jest w stanie ponieść całą opłatę od pozwu w kwocie blisko 7.000 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i swojej rodziny

W uzasadnieniu zażalenia podkreślił, że powód ma z pewnością duże doświadczenie w branży, w której przepracował ponad 30 lat. Czynnikiem, który niewątpliwie nie będzie działał na jego korzyść w podjęciu nowej pracy jest jednak wiek powoda. Powód ma ponad 50 lat i to może być elementem dyskwalifikującym go u nowego pracodawcy, zwłaszcza wobec znacznie młodszej konkurencji na rynku pracy. Nie jest tajemnicą, że osoby po 50 roku życia są zwalniane

z pracy, mają ogromne trudności w podjęciu nowego zatrudnienia. Bardzo często jest to wręcz niemożliwe. Ludzie starają się o nową pracę nawet kilka lat i często są to starania bezskuteczne, zwłaszcza na podobnym stanowisku z podobnym wynagrodzeniem. Powód już się o tym przekonał, gdyż przyczyną zwolnienia, upatruje właśnie w swoim wieku, który odbiega od dużo młodszych pracowników pozwanej spółki.

Ponadto skarżący zwrócił uwagę, że powód był głównym żywicielem rodziny. Jego wynagrodzenie przy stosunkowo niewielkim wynagrodzeniu żony pozwalało rodzinie na normalną uzasadnioną egzystencję, szacowaną na kwotę ponad 6.000 zł miesięcznie. Już niedługo powód przestanie otrzymywać wynagrodzenie, a zaoszczędzone środki w kwocie 22.000 zł szybko zostaną rozdysponowane. Nie bez znaczenia jest fakt, który Sąd Rejonowy całkowicie pomija dotyczący stanu zdrowia małoletniego dziecka powoda, na które wydawane są znaczne kwoty na lekarstwa.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości ewentualnie o zwolnienie go od opłaty od pozwu w całości.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) zwolnienia od kosztów sądowych może domagać się osoba fizyczna, jeśli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Prawo do zwolnienia od kosztów postępowania przysługuje zatem tylko osobom ubogim – podmiotom gorzej sytuowanym – dla których wniesienie kosztów wiązałoby się z uszczerbkiem dla niezbędnego utrzymania. Prawo do zwolnienia od kosztów nie przysługuje więc każdemu, lecz osobom rzeczywiście potrzebującym (por. wyrok. SN z 5.03.1959 4 CZ 25/59 (...) nr 7-8/1960).

W ocenie Sądu Okręgowego powód jest w stanie ponieść koszt opłaty od pozwu w określonej przez Sąd Rejonowy wysokości około 7.000 zł., ponieważ dotychczas osiągnięte zarobki na poziomie około 6.900 zł., wynagrodzenia małżonki w kwocie 2.300 zł. pozwoliły na poczynienie stosownych oszczędności. Nawet jeżeli przyjąć, że powód obecnie nie pracuje, to nie można pominąć faktu wcześniej osiągniętych z tytułu zatrudnienia wynagrodzeń, które to pozwoliły powodowi na poczynienie oszczędności niezbędnych z punktu widzenia wszczętego przez niego procesu. W tej sytuacji nie może ostać się w żadnym wypadku akcentowana w zażaleniu okoliczność, że łączna kwota wydatków (utrzymanie domu, leczenia córki) w stosunku miesięcznym daje dość pokaźne sumy i uiszczenie opłaty od pozwu jest znacznym obciążeniem budżetu domowego. Zauważyć należy, że żalący wskazują, że wydatki na lekarstwa, w tym dla córki to kwota rzędu około 1.000 zł miesięcznie. Ze złożonych zaś rachunków za okres od stycznia do sierpnia 2014 roku wynika, że wydatki z tytułu leczenia wyniosły 1.081 zł. Oznacza to, że przez wskazany okres miesięcznie kwota wydatków na lekarstwa oscylowała na wysokości 135 zł, nie zaś jak podał to powód 1.000 zł. Ponadto z oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym wynika, że powód miesięcznie na rozrywkę i rekreację przeznaczają około 300 zł. W żadnym wypadku element ten nie może być traktowany jako wydatek konieczny dla utrzymania rodziny. Jak słusznie wskazał to Sąd Rejonowy instytucja zwolnienia od kosztów nie służy utrzymaniu dotychczasowego poziomu życia. Strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne. Jednocześnie podkreślić należy, że nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, iż wydatki na rekreację i rozrywkę mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi. Planowanie wydatków bez uwzględnienia obowiązku wniesienia opłaty sądowej jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych, a strona która realizuje swoje zobowiązania w taki sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych, preferencyjnie traktując inne wydatki, nie może skutecznie podnosić, że nie jest w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla niej samej i jej rodziny.

Ponadto zwrócić należy uwagę, że skarżący posiada oszczędności tj. w kwocie 22.000 zł oraz akcje pracownicze. Naruszenie zaś tych oszczędności nie wywoła ujemnych konsekwencji. Dlatego też nie ma żadnych przeszkód, aby

skorzystać ze zgromadzonych środków w celu uiszczenia opłaty od pozwu. Poniesienie jej w wysokości określonej przez Sąd nie uszczupli w znaczny sposób majątku powoda.

Co zaś się tyczy okoliczności wieku powoda to w rzeczywistości może być tak, że element ten utrudni znalezienie pracy zwłaszcza gdy miałyby być to prace – jak wskazuje skarżący – na podobnym stanowisku z podobnym wynagrodzeniem. Zdaniem Sądu powód winien rozważyć również propozycje mniej intratne finansowo. Eliminowanie z góry możliwości zatrudnienia za niższe niż dotychczas wynagrodzenie zdecydowanie zmniejsza możliwości znalezienia pracy. Posiadane zaś duże doświadczenie zawodowe jest atutem powoda, który stawia go w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do ludzi młodych, nie posiadających jeszcze odpowiednio długiego stażu pracy, aby takie doświadczenie pozyskać.

Podkreślić także należy, że to strona zamierzająca wystąpić na drogę postępowania sądowego dochodząc swych roszczeń, winna poczynić wcześniej stosowne oszczędności na pokrycie kosztów sądowych, które będą wymagane w sprawie (por. postanowienia SN z 24.09.1984 r. I Cz 104/84, Lex nr 8623 oraz z dnia 24. 07. 1990 r. I Cz 98/80 Lex nr 8257). Powód winien więc liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów sądowych wykorzystując w tym celu w pełni swoje możliwości zarobkowe. Brak zabezpieczenia – zgromadzenia stosownych kwot oszczędności z osiągniętych dochodów w czasie zatrudnienia, nie stanowi podstawy do uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc w każdym wypadku powinien więc w pierwszej kolejności poczynić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby oszczędności te okazały się niewystarczające - może zwrócić się o pomoc państwa.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Skarżący natomiast odnosząc się do treści art. 113 ustawy o kosztach sądowych, nawiązał jedynie do sytuacji uwzględnienia powództwa i ściągnięcia przez Skarb Państwa z zasądzonego roszczenia. Żalący nie uwzględnia już sytuacji, gdy dochodzi do oddalenia powództwa i braku obciążenia tymi kosztami strony przeciwnej. W tej sytuacji koszty te przechodzą – jak wspomniał Sąd meriti – na współobywateli.

Reasumując - w ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie można mówić o istnieniu podstawy faktycznej do przyznania zwolnienia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł zatem, jak w sentencji.

Z./ odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.